

Hieronim E. Wyczawski

"Schematyzm diecezji tarnowskiej na rok 1977", Jan Rzepa, [Kraków 1977] : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 16/1, 259-263

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

odpowiedzi teologii małżeństwa na stawiane jej pytania nie zawsze zadawały w pełni, a czasem zaledwie częściowo zaspokajały potrzeby, składały się zasadniczo dwie przyczyny. Po pierwsze Kościół zbyt- nio trzymał się tradycyjnych pojęć, nie dość odróżniając to, co w tej spuściznie było uwarunkowane epoką i stąd wymagało dostosowania do zmienionych potrzeb czasu, od tego, co istotne. Po drugie w dysku- sji nad aktualnie wpływającymi na koncepcję małżeństwa poglądami częściej wahał się w uznawaniu znaków czasu i nie dość rozróżniał, które symptomy czasu mogły przysłużyć się chrześcijańskiemu mał- żeństwu, a które zaszkodzić.

Przy lekturze pracy Molinskiego narzuca się refleksja, czy można określić, jakie zadania stoją przed współczesną teologią małżeństwa. Wydaje się, że aby wypracować koncepcję małżeństwa na miarę na- szych czasów, potrzebna jest konfrontacja problemów wyrastających z historycznej teologii małżeństwa z problemami dzisiejszego czasu. Konieczne jest przemyślenie przyporządkowania mężczyzny i kobiety w partnerskim związku oraz jego skierowanie na potomstwo, co zara- zem dostarcza argumentu na rzecz jedności i nierozzerwalności małżeń- stwa. Rewizji zdaje się wymagać średniowieczna koncepcja sakramen- talności małżeństwa. Nie dość wyjaśnione jest znaczenie osobistej wia- ry i związku z Kościołem dla sakramentalności małżeństwa. Monogra- fia sugeruje współczesnej teologii małżeństwa konieczność podjęcia tych zagadnień i w tym leży jej duża wartość.

Alojzy Marcol

Jan R z e p a, Schematyzm diecezji tarnowskiej na rok 1977 [Kraków 1977], Kuria Diecezjalna w Tarnowie, ss. 754, nlb. 2. — Schematyzm diecezji tarnowskiej na rok 1977. Zdjęcia i ilustracje [Kraków 1977], Kuria Diecezjalna w Tarnowie, ss. 32, k. nlb. 70 z 290 ilustracjami.

Oglądałem już setki schematyzmów, diecezjalnych i zakonnych, pol- skich i obcych, dawnych i z lat ostatnich, lecz nie miałem dotąd w ręce schematyzmu tak gruntownie opracowanego i o tak bogatej treści jak opublikowana niedawno praca ks. J. Rzepey. Autor przed 5-ciu laty ogłosił równie obszerny (712 stron), dobrze zredagowany i wyróżniający się spośród podobnych polskich publikacji walorami treściowymi, *Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1972*, ale ostatni *Schematyzm* jest jeszcze cenniejszy. Zawiera bowiem niespotykane do- tąd w schematyzmach takie bogactwo informacji, podanych z dużą precyzją i w pięknej szacie typograficznej, że może być uważany za wzór tego typu wydawnictwa dla każdej diecezji. Przy konstruowa- niu swego *Schematyzmu* autor miał na oku, zdaje się, trzy cele: pra- gnął dostarczyć wszystkim resortom kurii diecezjalnej podręczną po- moc przy urzędowaniu, dać diecezjalnemu duchowieństwu książkę, gruntownie informującą o obecnym stanie diecezji i o jej przeszłości oraz stworzyć źródło historyczne nie budzące zastrzeżeń przyszłych ba- daczy. Myślę, że cele te jego *Schematyzm* w pełni osiągnął.

Schematyzm składa się z dwóch części, z których jedna zawiera materiał opisowo-statystyczny, druga ilustracyjny. Ponieważ w obu nie wymieniono tomów na kartach tytułowych, stanowią one pod względem typograficznym i bibliograficznym, pomimo identycznego tytułu, całkiem odrębne książki. Tom opisowy posiada 8 działów: 1) Kościół w Polsce; 2) Z dziejów diecezji tarnowskiej; 3) Urzędy, instytucje, godności; 4) Dekanaty i parafie; 5) Zestawienia; 6) Zakony i zgromadzenia zakonne męskie; 7) Zakony i zgromadzenia zakonne żeńskie; 8) Skorowidze.

Na dział 1-szy (s. 7—17) złożyły się: Informacje biograficzne o panującym Papieżu, mapka diecezji w Polsce, informacje biograficzne o prymasie Polski i o metropolicie krakowskim, zestawienie całej hierarchii polskiej z adresami, wykaz ogólnopolskich instytucji kościelnych, spis biskupów według lat ich prekonizacji.

Dział 2-gi (s. 18—56) ma charakter historyczny. Poprzedzono go mapką diecezji tarnowskiej oraz informacjami biograficznymi o obecnym biskupie ordynariuszu i o 3 biskupach pomocniczych. Sądzę, że wszystko to powinno się znaleźć na czele działu 3-go, jak to zaznaczono w spisie treści na s. 752. Mapka zaś, przedstawiająca obecny stan diecezji, powinna być umieszczona na początku działu 4-go, gdzie jest mowa o dekanatach i parafiach.

W 10-ciu paragrafach tego działu autor przedstawił: 1) powstanie, zasięg terytorialny i przynależność metropolitalną diecezji w latach 1786—1977; 2) organizację terytorialną w tych samych latach (oficjalaty okręgowe, dekanaty i parafie, następnie dawne kolegiaty, opactwa, szkoły, szpitale); 3) dzieje instytucji diecezjalnych, a więc kapituły katedralnej, seminarium duchownego oraz małego seminarium, archiwum i muzeum diecezjalnego; 4) wykaz synodów diecezjalnych; 5) przegląd słynniejszych sanktuariów na terenie diecezji; 6) wykaz świętych, błogosławionych i świątobliwych, pochodzących z terenu diecezji względnie w niej działających; 7) katalog biskupów tarnowskich z ważniejszymi informacjami o każdym (do których jednak niesłusznie zaliczono Jana Duwala, nie prekonizowanego przez papieża, a posiadającego jedynie nominację cesarską); 8) katalog tarnowskich biskupów pomocniczych; 9) katalog wszystkich dotąd członków kapituły katedralnej (prałatów i kanoników gremialnych); 10) wikariuszy generalnych, oficjałów, rektorów seminarium duchownego oraz kanclerzy konsystorza, a następnie kurii biskupiej. Lepiej byłoby, gdyby kanclerze zostali umieszczeni bezpośrednio po oficjałach. Wszystkie podane w tym dziale informacje, szczególnie bardzo liczne daty, zostały oparte na źródłach archiwalnych, stąd bez najmniejszych zastrzeżeń mogą być cytowane w pracach naukowych.

W dziale 3-cim (Urzędy, instytucje, godności, s. 57—78) został umieszczony obecny skład kapituły katedralnej z uwzględnieniem również kanoników honorowych. Przy poszczególnych prałatach i kanonikach podano ich tytuły naukowe, sprawowane funkcje poza kapitułą, daty urodzenia, święceń, powołania do kapituły i ewentualnej promocji na godność prałacką oraz adres mieszkania. Następnie zamieszczono wykaz książy odznaczonych godnościami papieskimi i diecezjalnymi. Niewłaściwie jednak dano całemu wykazowi nagłówek „Familia papieska”, skoro radcy honorowi kurii diecezjalnej do niej nie należą. W dalszej kolejności podano urzędników kurii biskupiej we wszystkich jej resortach, następnie urzędników sądu diecezjalnego, dalej spis przełożonych i wykładowców seminarium duchownego z zaznaczeniem ich

stopni naukowych, pełnionych funkcji i wykładanych przedmiotów. Przy księżach nie wymienionych jeszcze dotąd podano również zasadnicze ich personalia. Dział zamyka wykaz dziekanów, wicedziekanów oraz notariuszy dekanalnych z ich adresami.

Najbogatszy w informacje i stanowiący główny zrąb *Schematyzmu* jest dział 4-ty, poświęcony parafiom (s. 79—562). Parafie zostały uszeregowane według dekanatów. Te ostatnie, jak i parafie w poszczególnych dekanatach, zestawiono w porządku alfabetycznym. W opisach pojedynczych parafii uwzględniono następujące elementy: 1) adres parafii, najbliższa stacja kolejowa i przystanek autobusowy z podaniem odległości, o ile znajdują się w innej miejscowości aniżeli kościół parafialny; 2) krótkie informacje historyczne o parafii, często i o samej wsi lub mieście, o dawnej szkole i szpitalu; 3) rok założenia kroniki parafialnej i data, od której rozpoczyna się zespół zachowanych ksiąg metrykalnych; 4) spis miejscowości wchodzących w skład parafii z podaniem liczby wierznych i odległości od kościoła; 5) informacje historyczne o świątyni parafialnej oraz o innych kościołach na terenie parafii; 6) daty odpustów parafialnych; 7) informacje o kaplicach i o dawnych, nieistniejących już, kościołach; 8) domy zakonne na terenie parafii; 9) informacje o plebanii; 10) personalia proboszcza, wikariuszy, ewentualnie księży rezydentów oraz rektorów kościołów nieparafialnych; 11) nazwiska wybitniejszych kapłanów pochodzących z parafii i zasłużonych miejscowych proboszczów; 12) spis księży świeckich i zakonnych oraz braci i sióstr zakonnych (żyjących) pochodzących z parafii; 13) wykaz księży pochowanych na miejscowym cmentarzu, przeważnie z okresu ostatnich 100 lat, rzadziej z okresu dłuższego. W sumie wiadomości tych o każdej parafii jest dużo, choć nie przy każdej wszystkie elementy mogły być uwzględnione.

Autor *Schematyzmu* wyraził we wstępie do tego działu (s. 82) pewne niezadowolenie odnośnie do podanych wiadomości w punkcie 10 i 11. Mianowicie szereg proboszczów w odpowiedzi na rozesłaną w sprawie materiałów do *Schematyzmu* ankietę pominęło milczeniem punkt 10, a co do punktu 11 wielu dało informacje niedokładne. Materiał do punktu ostatniego autor uzupełnił i skorygował poprzez dodatkową uciążliwą, bo przeprowadzaną poza diecezję, kwerendę, nie podjął się natomiast uzupełniania materiału do punktu 10, ponieważ wymagałoby to osobnego długiego studium. Skłonny jednak jestem podejrzewać, że i ten materiał faktycznie w wielu miejscach uzupełnił. Gdyby nadesłane autorowi przez proboszczów informacje do wymienionego punktu były pełniejsze stałyby się bardzo przydatne dla tych wszystkich, którzy interesują się biografistyką ludzi wybitnych. Szkoda więc, że nie wszyscy proboszczowie zechcieli przejrzeć w tej sprawie akta i księgi w swej kancelarii. Np. proboszcz z Biecza nie nadesłał informacji, że z jego parafii pochodził kanonik kolegiaty WW. Świętych w Krakowie i profesor Akademii Krakowskiej Zachariasz Tesznarowicz (†1712); proboszcz z Bochni, że w jego parafii urodził się kanonik lwowski i profesor Akademii Krakowskiej Andrzej z Bochni (XVI w.); proboszcz z Domosławic, że w jego parafii był proboszczem znany pisarz, pochodzący z diecezji płockiej, Maciej Smoleński (†1899); proboszcz z Gorlic, że z jego parafii pochodził profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. Jan Staroniewicz (†1858); proboszcz z Tuchowa, że w jego parafii przyszedł na świat profesor krakowski Jakub z Tuchowa lub Tuchowigena (XVI w.) itd.

Dział 5-ty (s. 563—641) obejmuje różne zestawienia: spis księży eme-

rytów, księży przebywających poza diecezją (pracowników KUL i ATK, księży studiujących, pracujących w innych diecezjach oraz poza Polską, na misjach w Afryce), księży urlopowanych, ekskardynowanych w ostatnich latach, księży obcych przebywających na terenie diecezji tarnowskiej, księży bez posad. Dalej podano wykaz kapłanów według dat święceń, spis kapłanów zmarłych od czasu wydania ostatniego schematyzmu, a więc od 1972 r., listę alumnów seminarium duchownego według lat studiów. Ci ostatni powinni znaleźć się raczej w dziale 3-cim zaraz po wykładowcach seminarium duchownego. Chodzi o to, aby sprawy seminarium były przedstawione nie na dwóch, ale na jednym miejscu, zwłaszcza że alumni nie są czymś dodatkowym w seminarium, ale główną i jedyną racją istnienia tej instytucji. Przy wszystkich kapłanach i klerykach podano ich personalia, przy księżach także ewentualne ich stopnie naukowe, godności, pełnione funkcje. Mamy następnie wykaz księży pochodzących z terenu diecezji tarnowskiej, a przynależnych do innych diecezji względnie w nich zatrudnionych, przy czym spis został sporządzony według diecezji i z uwzględnieniem parafii pochodzenia. Następny identyczny wykaz dotyczy kapłanów z diecezji tarnowskiej przynależnych do różnych zakonów i zgromadzeń zakonnych. Dalej jest kilka drobniejszych zestawień obrazujących parafie, z których pochodzi najwięcej księży świeckich i zakonnych oraz braci i sióstr zakonnych. Najwięcej księży (42) urodziło się w Szczepanowie, zakonnice zaś (44) w Cmolasie. Wymienione też zostały zgromadzenia zakonne żeńskie czerpiące powołania z diecezji tarnowskiej. Przy każdym zgromadzeniu uwzględniono ilość sióstr pochodzących z diecezji tarnowskiej oraz ilość sióstr w niej pracujących. Podano wreszcie wykaz tytułów kościołów i kaplic oraz zestawienie parafii i wikarii parafialnych według województw. W rejestrach powyższych brakuje jednak cyfrowej informacji o ilości księży w diecezji. Nie ma też nigdzie liczbowego zestawienia parafii, kościołów i kaplic.

W powyższych zestawieniach wyróżniłbym dwie kategorie. Jedną to spisy księży emerytów, księży przebywających poza diecezją, urlopowanych, ekskardynowanych, bez stanowisk, zmarłych, które łączą się integralnie z całością *Schematyzmu* i muszą być umieszczone tu, gdzie autor wyznaczył im miejsce. Drugą kategorię stanowią wszystkie inne wykazy, również cenne, które wchodzą w zakres obliczeń statystycznych powinny — moim zdaniem — znaleźć się na końcu *Schematyzmu*, po zakonach a przed indeksami, zwłaszcza że zawierają obliczenia statystyczne, dotyczące zarówno duchowieństwa świeckiego, jak i zakonnego.

W dziale 6-tym (s. 642—647) przedstawiony został stan 20-tu domów zakonnych na terenie diecezji przynależnych do 11-tu zakonów i zgromadzeń zakonnych męskich. Zakonów nie zestawiano według tradycyjnego podziału: mnisi, kanonicy regularni, mendykanci, klerycy regularni, lecz według alfabetu ich popularnych polskich nazw. Przy każdym jednak zakonie podano też nazwę oficjalną, polską i łacińską. Kolejne zakony opracował autor następująco: wymienił imię i nazwisko generała z adresem jego rezydencji, właściwego prowincjała, następnie adresy klasztorów z uwzględnieniem urzędu przełożonego i spis kapłanów z datą urodzenia, święceń i przybycia do konwentu. Szkoda, że nie podano liczby braci zakonnych i charakteru domu (konwent względnie kolegium, rezydencja).

W podobny sposób opracowano w dziale 7-tym (s. 648—666) zako-

ny i zgromadzenia zakonne żeńskie. Po nazwisku wymieniono tylko przełożone generalne, prowincjalne oraz przełożone pojedynczych domów, a odnośnie do reszty siostr w poszczególnych domach podano tylko ich liczbę.

Na s. 290 należy skorygować nazwę dawnych zakonników w Trzcinie. Byli to kanonicy regularni od pokuty (*BMV de Metro*), a nie kanonicy regularni św. Marka. W Polsce nazywano ich popularnie markami od kościoła św. Marka w Krakowie, przy którym posiadali główny swój klasztor, a nigdy kanonikami św. Marka.

Schematyzm zamyka 8 alfabetycznych indeksów (s. 667—751): 1) kapłanów pochodzących z diecezji, a przynależnych do innych diecezji lub zakonów; 2) kapłanów zakonnych pracujących na terenie diecezji tarnowskiej; 3) kapłanów zmarłych, których nazwiska występują w *Schematyzmie*; 4) architektów, artystów i rzemieślników, wymienionych w *Schematyzmie*; 5) fundatorów i wybitniejszych osób, pochodzących z diecezji; 6) księży diecezjalnych; 7) miejscowości; 8) parafii i wikarii parafialnych z adresami.

Drugi tom, ilustracyjny, obejmuje fotografie tarnowskich biskupów, tarnowskich sufraganów (biskupów pomocniczych), wybitniejszych księży (tylko zmarłych) oraz znaczniejszych obiektów kultu i dzieł sztuki z terenu diecezji. Najważniejsze są fotografie duchownych, ponieważ nie były dotąd z małymi wyjątkami nigdzie publikowane. Fotografie obiektów kultu i dzieł sztuki dobierano, zdaje się, w ten sposób, by uzupełnić drukowany, ułożony powiatami, *Katalog zabytków sztuki*. Należy zaznaczyć, że opracowany przez autora *Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1972* został zilustrowany fotografiami kościołów.

Moje uwagi, idące zresztą po linii życzeń autora (s. 83), dotyczą głównie układu materiału w *Schematyzmie*, a nie spraw merytorycznych. Chodzi o to, aby autorzy opracowujący schematyzmy diecezjalne, mieli materiał do przemyśleń nad ich udoskonalaniem. Na schematyzmy bowiem ciągle musimy patrzeć jako na tworzone źródło dla przyszłych historyków. Niedawno wypowiedziałem szereg krytycznych uwag o schematyzmach dwóch polskich archidiecezji (*ABMK* 32 (1976), s. 294—300), toteż obecnie cieszę się, że mogą o podobnym wydawnictwie napisać słowa najwyższego uznania. Ks. prałatowi dr. J. Rzepie, kanclerzowi tarnowskiej kurii biskupiej, należy się ze strony historyków Kościoła serdeczne podziękowanie za ten wspaniały *Schematyzm*, bo o duchowieństwie tarnowskim nie ma potrzeby wątpić, że okazało mu swą wdzięczność.

Hieronim E. Wyczawski